

Husajn musi odejść?

Przedstawiciele szyickiej opozycji wobec prezydenta Saddama Husajna poinformowali w poniedziałek w Teheranie, że przejęli kontrolę nad Basrą, drugim pod względem wielkości miastem Iraku.

Według jednego z głównych przywódców opozycji hojatoleslana Baghera Hakima, fundamentalisci przejęli również kontrolę nad miastami Amara, Nassirija i Samawa (południe Iraku) i obecnie kierują się do miasta Kut, położonego na północ od Basry.

Ciąg dalszy na str. 2

Łotwa i Estonia chcą

niepodległości

Wstępne wyniki plebiscytów niepodległościowych, przeprowadzonych 3 marca na Łotwie i w Estonii, wskazują, że zdecydowana większość mieszkańców tych republik opowiedziała się za ich niezawisłością.

Na Łotwie frekwencja wyborcza wyniosła 87,62 proc. 73,58 proc. głosujących twierdząco odpowiedziało na pytanie „Czy chcesz, aby Łotwa była demokratyczną, niezawisłą republiką?” 24,77 proc. odpowiedziało na to pytanie „nie”, 1,63 proc. głosów było nieważnych.

W Estonii w plebiscycie wzięło udział 82,86 proc. uprawnionych do głosowania. 77,83 proc. z nich opowiedziało się za odbudową niepodległej Estonii.

Przewodniczący Rady Najwyższej Estonii Arnold Ruutel powiedział 3 marca na konferencji prasowej, że wyniki plebiscytów są lepsze niż można się było spodziewać. Podkreślił, że choć wyniki plebiscytów nie mają mocy prawnej, to jednak są ważną wskazówką dla dalszej działalności rządu republiki. (PAP)

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Nr 45 (12 196)
Wyd. 1.
Cena 500 zł

WTOREK,
5 MARCA 1991 r.
Adriana, Fryderyka, Oliwii

CBOS o „popiwku”

Respondenci Centrum-Badania Opinii Społecznej zapytani w lutym w zdecydowanej większości opowiedzieli się bądź za całkowitym zniesieniem „popiwku” w obecnej sytuacji gospodarczej (48 proc.), bądź za jego utrzymaniem, ale po wprowadzeniu istotnych zmian (45 proc.); tylko 6 proc. zapytanych było za utrzymaniem go w dotychczasowej postaci.

Ankietowani opowiadający się za całkowitym zniesieniem „popiwku” argumentowali swoje stanowisko najczęściej tym, że pogarsza on warunki życia pracowników przez obniżenie ich dochodów (43 proc.). (PAP)

Spółdzielcy na rynku i na... relanium

Ludziom zatrudnionym w spółdzielczości inwalidów „dołożyło” samo życie; dodatkowo dokuca im niestabilny rynek, bezholowie w przepisach prawnych, inflacja itp.

Rynkowy i gospodarczy krach jeszcze te dysproporcje pogłębił. Trudną sytuację odczuła również Międzywojewódzka Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Białymstoku.

styczniu 1990 r. płace w dozorze miały wynosić średnio 260 tys. zł i było tak prawie do czerwca).

Inną dziedziną działalności spółdzielni jest krawiectwo,

Kulawe życie inwalidów

Od wielu lat było tak, że spółdzielczość wśród innych podmiotów gospodarczych stała w kolejce do normalności raczej bliżej końca. W tymże ognisku spółdzielczość inwalidów najczęściej nie mogła się dopatrzeć, czy ktoś jeszcze stoi za nią.

Podstawą jej działalności jest dozor mienia, a gros tej załogi stanowią dozorczy. W minionym roku wiele przedsiębiorstw zrezygnowało z ich usług; trzeba byłoby podnieść im znacznie płace, aby dorównać przynajmniej do przeciętnego poziomu zarobków (w

które również dostało zadyszał. Konkurencja rosła, z granicy sprowadzano ciuchy w takich ilościach i asortymentach, że własna produkcja nie znajdowała zbytu. Dawało więc handlowcom towar w

Ciąg dalszy na str. 2

Oświadczenie CKW SdRP

Wraz z narastającą krytyką polityki gospodarczej rządu, wzrostem społecznego niezadowolenia, spadkiem zaufania do instytucji systemu politycznego, rozczarowaniem z obecnego obozu władzy, pojawiają się demagogiczne głosy żądające radykalnej zmiany z lewicą. Ma to odwrócić uwagę społeczeństwa od rzeczywistych, a nie wymyślanych zagrożeń — głosi przekazane PAP oświadczenie CKW SdRP.

Taki sposób myślenia odzwierciedla uchwała Kongresu Porozumienia Centrum nawołująca do odrzucenia demokratycznych reguł życia politycznego i zobowiązująca władzę tej partii do opracowania projektów ustaw dyskryminujących członków byłej PZPR.

SdRP dobitnie oświadcza: Jesteśmy za pościąganiem do odpowiedzialności winnych naruszenia prawa. Jednocześnie występujemy zdecydowanie przeciw demontażowi tego wszystkiego co zbudowali Polacy po 1945 roku. Przeciw fałszowaniu historii i przekształcaniu życiorysów ludzi uczciwych, przeciw zbiorowej odpowiedzialności i podziałowi obywateli na nierównoprawne kategorie.

Nietolerancja, brak poszanowania inaczej myślących to odwrót od demokracji. Temu sprzeciwiać się będzie SdRP i jej przedstawicielstwo parlamentarne w przyszłym Sejmie — stwierdza Centralny Komitet Wykonawczy SdRP. (PAP)

AUTO IMPORT-EXPORT R. SIADKOWSKI

Bydgoszcz, ul. Kaszubska 8
tel. 22-01-15, 22-94-84 tlx 562341
godz. 9—17, w soboty 9—13

Poleca samochody osobowe:

- fabrycznie nowe z gwarancją:
FORD
SKODA FAVORIT (135L, 136L)
TRABANT z silnikiem VW POLO (limuzyna i kombi)
HYUNDAI (3-, 4- i 5-drzwiowe)
OPEL
- używane różnych marek, w tym:
MERCEDES model 124.

k 7997-0

Reorganizacja piłkarskiej ligi

Od jesieni I i II liga piłkarska będzie składać się z 18 drużyn — obecnie w ekstraklasie występuje 16 zespołów, a w drugiej lidze — 20. Reorganizacja przebiegać będzie następująco: na koniec sezonu 1990/91 — czyli w czerwcu br. — 15 i 16 drużyn na I ligi rozegra baraż o pozostanie w ekstraklasie z 3 i 4 zespołem II ligi, a o zastawieniu par zdecydowanie losowanie. Pierwsza i druga drużyna II ligi automatycznie awansuje do ekstraklasy. Z II ligi spadną 4 drużyny, a na ich miejsce wejdą 4 zespoły z makroregionów. Tak zdecydowano podczas posiedzenia Zarządu PZPN z udziałem prezesów klubów I i II ligi oraz przedstawicieli OZPN. (PAP)

Gdzie są rakiety?

Od nocy z piątku na sobotę (z 1 na 2 marca) trwają poszukiwania dwóch szkoleniowych rakiet przeciwlotniczych, które zniknęły z pociągu towarowego na trasie Łódź — Wrocław.

Na stacji Wrocław Brochów stwierdzono, że drzwi czterech wagonów mają zerwane płochny i są otwarte. Brakowało jedynie jednej, podłużnej (150 cm) skrzyni o wadze 53 kg, zawierającej dwie rakiety

szkoleniowe. W rakietach nie było żadnego materiału wybuchowego, nie stanowiły więc żadnego zagrożenia. Wojsko poniosło jednak znaczną stratę, gdyż atrapy te były wyposażone w elektroniczne układy naprowadzania wartości ok. 1 mld zł.

Konwój towarowy był strzeżony przez grupę żołnierzy pod dowództwem sierżanta. (PAP)

„Uprzejmie proszę obywatela komendanta o zezwolenie mi na kupno broni gazowej. Pracuję jako dozorca, a po nocy kręci się dużo różnego talatajstwa”.

wie pobity, na co przedkładał zaświadczenie lekarskie. Nie chce paść ofiarą po raz drugi. Z pistoletem w kieszeni będę czuł się pewniejszy”.

„Społem” PSS w S. zwraca

Nie udało się w tym roku wprowadzić zasady „uniwersytetu otwartego” bez egzaminu.

Uniwersytet coraz bardziej otwarty

nów wstępnych — powiedział na spotkaniu z dziennikarzami rektor UW prof. Andrzej Kajetan Wróblewski. Przyczyną

Ciąg dalszy na str. 2

KERM o ubezpieczeniach społecznych

Grupa robocza złożona z przedstawicieli Ministerstwa Pracy, resortu finansów, ZUS, CUP i ekspertów przeanalizuje projekt ustawy o emeryturach i rentach z ubezpieczeń społecznych. Pierwsze wyniki tych prac ma przedstawić za 1—2 tygodnie. Taką decyzję podjął 4 bm. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Za najpilniejsze uznano opracowanie zasad rewaloryzacji wszystkich rent i emerytur. Społeczne koszty tej operacji nie powinny przekroczyć dotychczasowych obciążeń. Zespół roboczy otrzymał zalecenie, by przygotowywane przez niego rozwiązania nie spowodowały: wzrostu składki na ZUS (obecnie 43 proc. wynagrodzenia pracownika), ani zwiększenia procentowego udziału wydatków z budżetu państwa na ubezpieczenia społeczne.

Rewaloryzacja rent i emerytur w IV kwartale br. ma być pierwszym krokiem w reformie całego systemu ubezpieczeń społecznych. Pozostałe zmiany np. dotyczące stażu pracy, wieku emerytalnego, dodatkowych ubezpieczeń będą prawdopodobnie wprowadzane stopniowo, po społecznej konsultacji. (PAP)

POGODA

Dzisiaj — zachmurzenie małe i umiarkowane, w nocy wzrastające do dużego, rano wystąpią lokalne mgły. Temperatura maksymalna od +3 do +7 st. C., minimalna od 0 do +2 st. C. Z kierunków południowych wiatr będzie słaby.

Jutro — miejscami wystąpią niewielkie opady deszczu, temperatury bez istotnych zmian. (M)

Święty spokój wsparty spluwą

„Pracuję na dwie zmiany i często wracam do domu późnym wieczorem. Narażony jestem na napadki różnego elementu. Broń gazowa może być wywołaniem...”

„Przed dwoma miesiącami zostałem napadnięty i dotkli-

ście o wydanie zezwolenia na używanie broni gazowej niżej wymienionym pracownikom restauracji...”

„Tego typu środek samodzielnego jest mi nieodpowiedny, ponieważ pracuję w nocy w restauracji jako muzyk i wro-

Ciąg dalszy na str. 2

Pechowa wizyta

Domy publiczne we Włoszech oficjalnie zlikwidowano przed 40 laty. Nie zniknęły jednak całkowicie i w niektórych miastach działają jeszcze nielegalnie.

Do niedawna również miasteczko Teramo miało swój dom publiczny. Ostatnio „nakrył” go zwykły kierownik taksówki Mario. Przypadkowo dowiedział się od zmiennika o istnieniu takiej „placówki”. Po zapisaniu adresu Mario wieczorem udał się w tajemne miejsce, do którego wpuszczano klientów tylko na hasło: „Jest mi potrzebna manikurzystka”.

Mario zadzwonił, wypowiedział zakodowane zdanie i po 10 sekundach drzwi gościnne otworzyły się. Na progu promiennie uśmiechała się jego żona. Wybuchł wielki skandal. Przybyła policja i dom publiczny przerwał działalność. (PAP)

Wojewoda nie chce odejść

Proszę o sprostowanie informacji zawartej w artykule pt. „Wojewoda nie chce odejść” zamieszczonym w dniu 28 lutego 1991 r. Treść porozumienia, którą cytuję redaktor b.d. jest następująca:

Pkt. 2. „Wojewoda suwalski przedstawi wielkość zapasów produktów i wyrobów PGR dla Agencji Rynku Rolnego i spowoduje spotkanie przedstawicieli Agencji z Regionalną Sekcją Rolnictwa Społecznego i przedstawicielami wojewody suwalskiego do 10 marca br.”

Porozumienie zostało zawarte w dniu 20 lutego 1991 r.

Zarzuty przedstawione w artykule są niezasadne, ponieważ nie upłynął jeszcze ustalony termin na realizację.

PIOTR LASKOWSKI
Rzecznik Prasowy
województwa suwalskiego

Kasa pusta, policja szuka

A dozorca spał w domu

W poniedziałkowej „Gazecie” zamieściliśmy informację o dramatycznym przebiegu bandyckiego włamania w nocy z 2 na 3 bm. do pomieszczeń ZOZ w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej.

„Przybyli mężczyźni nie okazali życzliwości wobec pilnującego instytucji (dozorcy) i dotkliwie go pobili. Gdy dozorca był już u kresu sił, napastnicy włamali się do kasy ZOZ i wynieśli ze sobą 14 mln zł udając się w nieznanym kierunku”.

A jak było w rzeczywistości?

— Prawda jest, że było włamanie do ZOZ, że skradziono pieniądze i że faktycznie policja szuka — prostuje rzecznik prasowy Wojewódzkiej Komendy Policji. — Dramatyczna wersja przebiegu włamania to fantazja dozorca, który wymyślił całą historię aby ukryć swoje niedbalstwo. Po dokładniejszym sprawdzeniu okazało się, że w czasie włamania dozorca, zresztą pijany, spokojnie spał we własnym domu... (stk)

EKSPRESEM

Tragedia na poślizgu

Wczoraj o godz. 7.30 na trasie Piłsnica-Wizna 34-letni J. B. z Łomży kierując mercedesem wpadł w poślizg na oblodzonej odcinku drogi, zjechał na lewą stronę jezdnii i przekosiłkołował pojazdem ponosząc śmierć na miejscu.

Spalony skok

Patrol policyjny z Elku zatrzymał na gorącym uczynku włamania do oddziału PTTK przy ul. Armii Krajowej 20-letniego Adama L. z gminy Elk.

Wolność czy cela — o tym zadecyduje prokurator.

Bliskobieżne opony

Z bazy „Agromat” w Grajewie wyparowały trzy opony ciągnikowe. Policjanci nie dali za wygraną i rozpoczęli poszukiwania wokół firmy. Akcja penetracyjna okazała się skuteczna — dwie opony wróciły do właściciela. Trzecia? Policjanci są ponoć na dobrym tropie.

Śmierć pod kołami

W Skupowie, gmina Narewka, w sąsiedztwie przystanku PKS fiat 125 p. potrącił 10-letnią dziewczynkę, która w wyniku doznanych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu.

Z kolei w Dojlidach Górnych na ul. Polnej fiat 125 p. najeżdżał na dwóch idących ulicą mężczyzn. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku, a dwaj poszkodowani znaleźli się w szpitalu.

Łom kontra kłódki

Z reguły wygrywa ten pierwszy, chociaż na rynku można nabyć zamknięcia nie ustępujące przed średniej wielkości łomkiem. Włamywacze sklepowi najczęściej ukrywają kłódki przy drzwiach. To stara i wypróbowana metoda. A potem... biorą co jest pod ręką. Najchętniej pieniądze i alkohol. (des)

Ciąg dalszy ze str. 1

stoku, z prośbą o zezwolenie na wydanie broni. Maluczko, a podania zaczął pisać przed-szkolaki!

Sprawa nie do śmiechu. Gdy nie ma nocy, aby ktoś nie dostał gazem po oczach, społeczeństwo przenikane strachem zaczyna się zbroić. Na razie w broń gazową, ale kto wie — jak będzie niebawem? Przewiezienie przez granicę rozmaitej broni, z kulową włącznie, nie jest trudne. Świadczą o tym pojawiające się na targowiskach coraz to nowe, bardziej wymyślne rodzaje miotaczy, pistoletów i rewolwerów, a także broni białej, m.in. elektroskoków, nunczaków, kastetów czy — ostatni szczyt mody na Zachodzie — kuszy.

— □ —

Zezwolenie na broń może uzyskać każdy, kto nie zalicza się do wyjątków określonych w ustawie z 31 stycznia 1961 r. o broni i amunicji oraz rozporządzeniach — ministrów Rynku Wewnętrznego i Spraw Wewnętrznych z 20 listopada 1990 r. A więc: tylko osoby dorosłe, w pełni władzy umysłowych, mające stałe miejsce zamieszkania i środki utrzymania oraz, co oczywiste, nie karane.

„Bezpieczny” już właściciel zezwolenia i broni gazowej,

musi zobowiązać się do używania jej wyłącznie w sytuacjach zagrożenia życia, zdrowia lub mienia oraz — przestrzegania podstawowych norm życia społecznego. Obowiązuje przede wszystkim zasada wyrządzenia jak najmniejszej szkody napastnikowi. Ten pozornie absurdalny wymóg ma jednak swoje uzasadnienie, gdyż w dramatycznej chwili napadu lub ataku uzbrojonego bandyty bardzo łatwo przekroczyć granice obrony koniecznej.

Należy pamiętać, aby nie kierować strumienia gazu bezpośrednio na twarz oraz strzelać z odległości przewidzianej w instrukcji pistoletu (zazwyczaj powyżej metra). W razie obezwładnienia napastnika powinno się — wbrew naturalnej chęci ucieczki i oczywistej potrzebie odreagowania — zadbać o jego zdrowie, a także zawiadomić gotowie lub policję.

Te słuszne z punktu widzenia humanitaryzmu zasady postępowania z bandytą, z pewnością trudne są do stosowania w trakcie samego zajścia. Jak jednak twierdzi nadkomisarz Henryk Lasocki z Wydziału Prewencji białostockiej policji, nie było dotychczas — poza kilkoma wyjątkami — przypadków niezgodnego z przepisami użycia broni posiadanej legalnie. Wynika z tego, że ok. 1200 osób zarejestrowanych w tutejszej ko-

Święty spokój
wsparty spluwą

W SKROCIE

○ Obradujący w Pradze przedstawiciele ruchów i partii liberalno-demokratycznych z Czech, Słowacji, Polski i Węgier poinformowali 4 bm. o założeniu Forum Koordynacyjnego. Będzie ono szukać możliwości najbardziej efektywnej współpracy sił demokratycznych w Europie Środkowo-wschodniej.

○ W Stepanakercie, głównym mieście Nagornoj Karabachii, w poniedziałek nad ranem nastąpił wybuch w domu zamieszkałym przez pięciu oficerów wojsk wewnętrznych MSW ZSRR. Środek wybuchowy położono pod drzwi wejściowe. Nikt z mieszkańców nie ucierpiał. Organy ścigania poszukują sprawców.

○ Libijska agencja JANA poinformowała we wtorek o śmierci w wyniku ataku serca 48-letniego Sulaimana Alego Nashusha, cieszącego się w Libii miłąm najwyższego na świecie człowieka. Miał on 248 cm wzrostu.

○ 4 bm. wysłano z Tarnowskiego Muzeum do Muzeum Narodowego w Budapeszcie 13 odnalezionych fragmentów z pociegi przed I wojną światową. Pamiątki Siedmiogrodzkiej Jana Styki. Artysta namalował dzieło dla uczczenia 50. rocznicy Węgierskiej Wiosny Ludów. Węgry jednak nie zakupili go więc zostało pociegi i sprzedane.

○ 11 bm. w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarta zostanie wystawa dzieł Tadeusza Makowskiego, ucznia Józefa Mehoffera i Jana Stanisławskiego. Ekspozycja obejmie 100 obrazów olejnych i 80 grafik oraz rysunków, z których wiele pokazanych będzie w Polsce po raz pierwszy. (opr. JJ)

Ciąg dalszy ze str. 1

komis, wydłużano znacznie terminy płatności, ale niewiele to przyniosło efekty.

Dla podreperowania kondycji finansowej firma weszła swego czasu w tzw. produkcję uszlachetniającą dla Holendrów (szycie z ich surowców). To również przeszłość, gdyż tamtejsi kontrahenci przyzwyczajeni są do stabilności cen, a przy naszej in-

fiacji... Jak Zabłocki na myśle wyszła też spółdzielnia na współpracy ze Związkiem Radzieckim, gdzie z kolei zważył na z nóg płynność rynkowych przepisów a najczęściej — w ogóle ich brak.

Szanse na przetrwanie widzi się w MUSI w przekształcaniach strukturalnych, prywatyzacji i zmianach prawa spółdzielczego. Fakt — nie zamknął się całkowicie ochronny parasol nad spółdzielczością inwalidów. Korzystają z pewnych ulg podatkowych (składki ZUS, zwolnienie z opłat na rzecz Funduszu Pracy, zwolnienie — przy minimum 70 proc. inwalidów w składzie załogi — z podatku dochodowego itp.). Mogą być jednak

Husajn musi odejść?

Ciąg dalszy ze str. 1

Mające siedzibę w Teheranie ugrupowanie Najwyższe Zgromadzenie Islamskiej Rewolucji w Iraku, które skupia iracką opozycję, ogłosiło, że gotowe jest przejąć władzę. Według napływających doniesień, przewoźników z Iraku opowiadają się za objęciem władzy przez najstarszego Baghera Hakima.

Według relacji uchodźców przybywających do Iranu, w trakcie starć między siłami opozycyjnymi i lojalnymi wobec Saddama Husajna zginęli gubernator generalny prowincji Basra i gubernator miasta oraz jeden z synów Saddama Husajna.

Jeden z przywódców religijnych Iraku Imam Sajed Husajn Al-Sader zwrócił się z apelem do wszystkich rządów świata, by zerwały stosunki dyplomatyczne z reżimem Saddama Husajna i uznały tymczasowy rząd Iraku, który wkrótce zostanie utworzony przez przebywającą na emigracji opozycję iracką. Stwierdził, że obalenie dyktatury Saddama Husajna doprowadzi do przeprowa-

Un wersyjet coraz bardziej otwarty

Ciąg dalszy ze str. 1

na tego jest szczupłość zaplecza oraz pewien konserwatyzm środowiska akademickiego. W nowym roku akademickim liczba przyjęć na I rok studiów będzie podobna jak w roku poprzednim — ok. 3 tys. Istnieje jednak możliwość zwiększenia liczby przyjęć o 10—20 proc. Utrzymane zostaną jeszcze egzaminy

wstępne choć już w znacznie ograniczonej postaci. 9 kierunków: filologia klasyczna, ukraińska, białoruska, a także geologia, fizyka i astronomia, stosowane nauki społeczne na studiach stacjonarnych oraz bibliotekoznawstwo i profilaktyka społeczna na studiach zaocznych — będzie dostępnych bez egzaminów. Na 15 kierunkach egzaminy zostaną utrzymane bez większych

spore kłopoty, mimo tych udogodnień; na przykład producenci surowców nie cackają się (szczególnie monopolisci) z podnoszeniem cen na swe wyroby. Co ma zrobić spółdzielnia — inwalida, gdy musi za coś do prowadzenia podstawowej działalności zapłacić nagle 2—3 razy więcej? Podnieść ceny. A kto to wtedy kupi?

Na bazie majątku centralnego i regionalnych związków

nacyjnego; nie będzie się też na nie zbyt wiele płacić.

Na ekstramodernizację nie ma w spółdzielni pieniędzy; trzeba będzie nastawić się na doraźne formy działania do czasu unormowania rynku. Jedną z szans daje utrzymanie produkcji rzeczy drobnych, ale niezmiernie potrzebnych w codziennym życiu, którymi nie chcą zajmować się inni np. gwoździe, nakrętki, karnisze, szczotki, drob-

nych elementów gospodarstwa domowego...

Trzeba przy tym również pamiętać, że spółdzielczość inwalidów nie nastawia się na maksymalizację zysku. O to dość trudno, jeśli weźmie się pod uwagę, że przestawienie inwalidzkich stanowisk pracy na inną produkcję kosztuje wiele czasu, pieniędzy i nie zawsze jest to możliwe. To również rehabilitacja poprzez pracę i na ten aspekt trzeba kłaść nacisk przy negocjacjach z „konstruktorami” rynkowych przepisów, którzy często najchętniej wrzuciliby wszystkie podmioty gospodarcze do jednego worka.

M. PIEKAREK

dzenia wyborów i ustanowienia wielopartyjnej demokracji.

„Tymczasowy rząd może zapewnić niezawisłość i integralność Iraku oraz nie dopuścić do jego podziału na części, jak ma to miejsce w Libanie — powiedział Imam. Stworzy on gwarancje narodowi, że zostaną przeprowadzone wolne, powszechne wybory w ciągu 6 miesięcy po objęciu władzy w Bagdadzie”.

Niektórzy przedstawiciele władz USA dali w niedzię do zrozumienia, że pozostanie u władzy Saddama Husajna byłoby do „telewizowania” dla USA, jednak warunki pokoju mogłyby być wówczas znacznie twardsze dla Irakijczyków.

Szef personelu Białego Domu John Sununu dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone nie będą przeszkadzać w udzieleniu przez jakiś kraj schronienia Saddamowi Husajnowi. Ostrzegł zarazem, że nie może to być związane z jakimiśkolwiek warunkami oraz że „żaden kraj nie może zdjąć z niego odpowiedzialności za popełnione zbrodnie”. Wyraził pragnienie, by w Iraku ustanowiony został bardziej demokratyczny rząd.

(PAP — opr. woj)

zmian, natomiast na 19 będą one miały inny zakres. Ogólnie przeważa tendencja do zmniejszania ilości egzaminów, najczęściej będzie to tylko egzamin pisemny, a zamiast ustnego rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

(PAP)

Cytrusy w błocie

Łomża ma swoją nową aferę. Tym razem rzecz dotyczy cytrusów.

— W czasie wykonywania swoich czynności służbowych na terenie Łomży, wspólnie z referentem Zbigniewem Kowalczykiem otrzymaliśmy informację, że na łące znajdującej się za ulicami Kaliwoły i 33 Pułku Piechoty zostało wyrzuconych kilka ton cytryn i bananów — informuje podinspektor Zbigniew Kowalczyk z Miejskiej Służby Porządkowej. — Owoc te zostały wywiezione samochodem ciężarowym przez właścicieli posesji nr 22 i 24 przy ul. 33 Pułku Piechoty, którzy posiadają hurtownie owoców cytrusowych.

— Podczas lustracji stwierdziliśmy — informuje naczelnik MSP — Wojciech Aszoff, że kilka ton cytryn i kilkanaście dużych opakowań foliowych z bananami wrzucono w stare betonowe fundamenty, znajdujące się w pobliżu rzeki Łomżyckiej. Na miejscu zabezpieczyliśmy dowody rzeczowe, które wskazują bezpośrednio na sprawców tego zamieszanie i niegospodarność. Sprawę przekazaliśmy już Prokuraturze Rejonowej w Łomży... (klos)

Redakcja
„Gazety Współczesnej”

poszukuje
korektorki

ul. Suraska 1
tel. 209-35

garek i inne drobniaki. Ale najgorsze, że gaz pozostawił długotrwały ślad na lewym oku.

— Ważna jest intuicja i refleks — przypomina pan Mirosław wszystkim uczciwym właścicielom broni gazowej. — Nie pozwól na zaskoczenie, to często oznacza: wyjść cało z opresji.

Inną zasadą samouczka samobrony winno być wyzbycie się naiwności. Edward K. ze Słonecznego Stoku usłyszał dzwonek u drzwi. Spojrzył przez wizjer. Dwie niewinne, niemal dziecięce buzie. „Jesteśmy z elektrowni” — odezwał się ten niższy o niebieskich oczkach. Właściciel domu nie uwierzył. Chwycił za pistolet i wtedy otworzył. Jedna „buzia” trzymała już nóż w ręku, druga szykowała plaster do zaklejenia obojczyka. Nie zdążył tego zrobić, bo pan Edward załatwił ich jednym strzałem...

— □ —

Po tym wszystkim, co napisałem, ktoś może odnieść wrażenie, że grozi nam Dziś Zachód. Wcale nie wykluczam, że na ulicach a nawet w pomieszczeniach jeszcze długo nie będzie bezpiecznie. Zagrożenie pogłębia dość powszechna społeczna znieczulica.

STANISŁAW FIEDOROWICZ

Podatek od mieszkania

W NIEKTÓRYCH gminach ustalanie podatku od nieruchomości prowadziło do kontrowersji, na tym tle zdarzały się nawet dymisje burmistrzów i przewodniczących rad. W Białymstoku po wcześniejszych dyskusjach we wszystkich komisjach i w czasie poprzedniej sesji, na wczorajszym obradach Rady Miejskiej, odrzucając poprawki, których konsolidacja byłaby zubożeniem kasy miejskiej, rajcowie postanowili, że roczne stawki podatku od budynków miesz-

kalnych lub ich części wynosić będą 400 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej. 15 tys. za 1 m kw. płacić natomiast trzeba będzie za obiekty (lub ich części) wykorzystywane do działalności gospodarczej innej niż rolnicza lub leśna.

Właściciele psów — postanowiono w innej uchwale uiszczać będą za swojego pupila 30 tys. zł rocznie.

Z pozostałych uchwał warto odnotować również tę, przekazującą administracji samorządowej niektóre zadania wykonywane dotychczas przez urzędników rejonowych. Decyzja ta w znacznym stopniu usprawni m.in. postępowanie w procesie budowlanym.

Omawiając kierunki rozwoju miasta i strategię działań gospodarczych, rajcowie zgodzili się, że należy brać pod uwagę funkcję Białegostoku jako aglomeracji miejskiej a także jako ważnego ośrodka w makroregionie północno-wschodnim.

W ramach bliższego poznawania problemów swojego grodu, po poprzedniej porcji

wiedzy o zaopatrzeniu w wodę i ciepło, radni wysłuchali informacji o rozwoju gazyfikacji. Białystok otrzymuje gaz ziemny z ZSRR za pośrednictwem gazociągu z Białorusi. Płacimy za niego po cenach światowych (102 dol. za 1 tys. m sześć.) i na razie nie ma obawy, że może go zabraknąć.

W interpelacjach Janusz Bartel pytał o nową lokalizację targowiska po likwidacji rynku Bema, Jan Cisko interesował się działalnością Miejskiego Biura Planowania Przestrzennego, a przewodniczący Rady — Janusz Dolecki prosił Zarząd Miasta o przygotowanie na przyszłą sesję informacji o zasadach i trybie wynajmu lokali komunalnych. Wokół tych spraw odczuwanych jest bowiem wiele niejasności, trzeba je rozwiać.

33 proc. sprzedanych akcji — to efekt prywatyzacji pierwszego zakładu w regionie północno-wschodnim — Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego TOR-SA. Poinformował o tym dyrektor Izidor Gaiński. (ib)

Repatrianci do piór!

Pod auspicjami Archiwum Wschodniego w Instytucie Gospodarstwa Społecznego SGPIŚ w Warszawie gromadzone są materiały na temat „Repatrianci z Kresów Wschodnich — dzieje jednostek, rodzin, zbiorowości”. Szczególnie cenne są wspomnienia uwzględniające takie kwestie, jak krótka historia rodziny (do 1939 r.), losy wojenne — w tym represje, pobyty w łagrach, udział w konspiracji itp., straty materialne i moralne, przebieg repatriacji, pierwsze lata w nowym środowisku, trudności adaptacyjne i konflikty, zmiany w hierarchii wartości, dalszy bieg życia i kariery zawodowej, losy potomków itp.

Pożądana objętość prac — co najmniej 20 stron. Organizatorzy nie wyznaczają żadnego terminu. Relacje będą przyjmowane w każdym czasie, a następnie przechowywane w zbiorach Archiwum Wschodniego jako świadectwa historyczne tamtych wydarzeń. Część z nich zostanie opublikowana w formie książkowej. Jedyny wymagany warunek przy nadsyłaniu wspomnień to czytelne pismo i obszerne wyczerpanie tematu.

Materiały należy przysyłać pod adresem: Instytut Gospodarstwa Społecznego SGPIŚ, 02-087 Warszawa, Al. Niepodległości 162 z dopiskiem na kopercie „REPATRIANCI”. (des)

Ojczyzna nie zapomni

W ubiegłą sobotę, w białostockim Klubie Garnizonowym odbyła się uroczystość dekoracji krzyżem „Za udział w wojnie 1918—21” i wręczenie nominacji na stopień podporucznika, grona kombatanów, uczestników walk w obronie Niepodległości.

Tymi zaszczytnymi wyróżnieniami uhonorowani zostali: Bolestaw Dworakowski, Stanisław Fiedorczuk, Michał Skrzyński, Jerzy Stefanowicz, Antoni Stelmach, Konstanty Szafranko, Mikołaj Zajko i Jadwiga Zientara z Białegostoku, Antoni Siedlecki z Brańska, Józef Tatarczuk z Choroszczy, Franciszek Gieniusz i Piotr Makarewicz z Czarnej Białostockiej, Piotr Garbecki, Kazimierz Siedzik, Jan Poważa, Izidor Tokarzewski i Józef Trus z Dąbrowy Białostockiej, Franciszek Czerech z Dobryniowa Kościelnego, Kazimierz Uszyński z Drohiczy, Antoni Moczulski z Dziadkowie, Józef Michniewski z Grodziska, Jan Kulbowski z Jasionówki, Alfred Dondzilo z Korycina, Stanisław Strzyż i Adolf Wyszyński z Kuźnicy Białostockiej, Henryk Gołubowski, Mikołaj Szumski i Władysław Roszkowski z Łap, Paweł Pawluczuk z Mielnika, Józef Sadkowski z Moniek, Józef Osiekowicz z Poświętnego, Franciszek Podgórski i Stanisław Tworowski z Siemiatycz, Antoni Chlus i Franciszek Strzałkowski z Sokółki, Michał Wiecko z Turośni Kościelnej, Józef Praczk z Trypuń, Julian Święcicki z Uhowa, Władysław Falkowski z Wyszek.

W uroczystości, która nawiązywała także do wywołania Białegostoku w lutym 1919 r., uczestniczyli m.in. przewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego — prof. Emanuel Trembaczowski, wicewojewoda Aleksander Usakiewicz, który dokonał dekoracji kombatanów. Akty nominacyjne wręczył zastępca szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — płk Stanisław Bryndza.

W imieniu odznaczonych podziękowali Stanisław Fiedorczuk i Antoni Stelmach. Były również serdeczne gratulacje i słowa podziękowania za głęboko patriotyczną postawę, gdy Ojczyzna znalazła się w potrzebie — Aleksandra Usakiewicza, kapłana białostockiego garnizonu w r. 1939 — ks. Kulikowskiego, który jako 13-letni harcerz, z karabinem w ręku bronił odzyskanej niepodległości, proboszcza parafii Sw. Stanisława — ks. Antoniego Łuszcza i przedstawicieli młodych żołnierzy — sz. Macieja Daniszko. (h)

Tłumacze i kwatery

Mieszkańcy Białegostoku, mający warunki do przyjęcia pod swój dach gości ze Wschodu, którzy przybędą w czerwcu na spotkanie z Papieżem, proszeni są o zgłaszanie kwatery do wynajęcia pod nr tel. 513-216 w godzinach 10—16.

Jednocześnie poszukiwani są tłumacze różnych języków do obsługi gości. Zgłoszenia pod tym samym numerem telefonu.

(des)

W kilku wierszach

• MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w BIAŁYMSTOKU prowadzi sprzedaż rozkładów jazdy dotyczących określonego przystanku i określonej linii. Cena rozkładu jazdy równa jest wysokości jednorazowej opłaty za przejazd. Bliższe informacje — tel. 23-603 wewn. 236 oraz w kasach biletowych i punktach ekspedycyjnych.



„MUCHOMOR” NA DRODZE

Na białostockich ulicach mnożą się wyboje, jak grzyby po deszczu. Taki „trućcy muchomor” pojawił się niedawno na ul. Lipowej, tuż przed skrzyżowaniem z ul. Grochową. Nasza Czytelniczka, posiadaczka malucha, zna już na pamięć to miejsce. Często widząc przed sobą jadący tą trasą z dozwoloną szybkością samochód, chciałaby krzyknąć: zwolnij! Niestety, kierowca tego nie słyszy — i co? Łup do dziury, dwa podskoki, hamulec, gaz i... Po minie takiego pechowca zazwyczaj widać jego odczucia. Płaci przecież podatek drogowy, a to gwarantować powinno — jeżeli już nie komfort — to przynajmniej jazdę bez niespodzianek. (bk)

BUNT CIASTKARZY...

— Od pewnego czasu w białostockich sklepach nie uświadczymy zwyczajnych ciasteczek tortowych. Wiele już lat temu z nielicznych w mieście ciastkarni wyparły je tzw. torciki. Były one odpowiednio droższe i nie każdy młody człowiek mógł sobie na taki luksus pozwolić.

Tym spostrzeżeniem dzielili się z nami już parokrotnie lu-

dzie starsi. Zakupienie 5 dag ciasta wywołuje grymas niechęci — jak to ukroić? Może powrócić jednak do sprawdzonych już form produkowania małych ciasteczek. Będzie większy popyt, ale także lepsze samopoczucie wielu klientów, którzy teraz muszą przełykać ślinę na widok smakowitości. A tu ani ugryźć, ani polizać, nie mówiąc o powachaniu. (m-l)

PSZENŻYTO

Na ryneczku przy białostockim Centralu kupiłam pszeniczną makę. — żali się Czytelniczka. — Nawet dwa kilogramy, bo tylko tak pakuja. Tańsza od sklepowej o całe tysiąc złotych, ale co z tego? Gdy zrobiłam kluski, okazały się czarne jak razowiec i gliniane.

— Na drugi dzień poszłam znowu na ten rynek, żeby powiedzieć temu handlarzowi z samochodu, co myślę o nim i jego mące, ale już go nie było. Pojechał pewno na inne targowisko nabierać kolejnych ludzi. Natomiast dowiedziałam się, że ta mąka taka marna, bo zrobiona z pszenżyta.

— Pszenżyto nie pszenżyto, ale ostrzegam innych przed takimi kupcami. (a)

Młynarski w FORUM

W CO SIĘ BAWIC?

Absolwent polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim, karierę jako autor i wykonawca rozpoczął w studenckim kabarecie „Hybrydy”. W 1964 r. jego teksty zostały nagrodzone na II Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu; od tego czasu rozpoczęło się nieprzerwane pasmo sukcesów. Obecnie jest związany zawodowo z warszawskim teatrem Ateneum. Oprócz twórczości własnej zajmuje się tłumaczeniem m.in. J. Brella, W. Wysokiego.

Młynarski na co dzień wolnego czasu ma niewiele — nagrania w radiu, telewizji, wyjazdy zagranicę... Toteż niemal półtora roku trwały pertraktacje białostockiego Miejskiego Domu Kultury z artystą, aby ściągnąć go po raz pierwszy do Białegostoku na recital. Dziś wiadomo już, że Młynarski wystąpi dwukrotnie w środę, 6 marca w sali kina „Forum”. W programie znajdzie się... ale to już niespodzianka.

Młynarski nie jest zanadto rozgadany, trudno uchwycić go telefonicznie, wywiadów udziela niechętnie. Uważa, że to co miał do powiedzenia zawarł w wydanej niedawno książce o charakterze autobiograficznym zatytułowanej „W co się bawić”. A jest co wspominać. W końcu to już 40 lat pracy artystycznej, przez które artysta nie próżnował... (żuk)

Sposób na PKO

— Czy redakcja wie, jak obsługiwać klientów w kasach PKO przy Rynku Kościuszki?

— Niestety, też bywamy klientami... — Jedno okienko zamknięte, bo pani jeszcze nie wróciła ze śniadania, drugie — bo urzędniczka już wyszła na herbatę, w trzecim pracownica zapowiada, że załatwia ostatniego klienta, jako że zaraz ma przerwę, a czwarte w ogóle jest nieczynne. Za to przejściem sali operacyjnej wędrują sobie panie powolnym krokiem, w jedną i drugą stronę. Widać, że zatrudnienie jest spore...

— Zdarzyło się, że na zwroconą pracownicy uwagę, iż przedłuża sobie przerwę, zainteresowana odpowiedziała: na drugi raz zdejme wywieszoną informację...

— To ja opowiem redakcji, jak odkryłam sposób na PKO. Zdenerwowałam się nieczynnymi kasami i ogromnymi kolejkami przy pozostałych, zawałam kierowniczkę. Wtedy jedna z osób zawała: Ludzie, chociaż nieaprecjuję do konkurencji, tam szybko i grzecznie załatwiają! I niech sobie redakcja wyobrazi: zaraz trzy okienka zostały otwarte! (a)

Na ten obiekt białowieżanie czekali długo, ale było warto. Mowa tu o Białowieżskim Domu Kultury „Zubr”, gdyż tak obecnie nazwę przyjął dotychczasowy GOK. Stary, drewniany, pamiętający jeszcze czasy przedwojenne budynek, mieszczący kino, bibliotekę i świetlicę, został zamknięty z początkiem 1981 r., gdyż nie spełniał wymogów bezpieczeństwa pożarowego. Ówczesne władze gminy, po wielu stoczonych bataliach, najpierw o wykonawcę dokumentacji, później o wykonawcę robót remontowych — modernizacyjnych, doprowadziły do rozpoczęcia generalnej przebudowy z końcem 1984 r. Ciężar prac przyjął na swoje barki Spółdzielnia Rzemiosł Różnych w Hajnówce. Konieczność wprowadzenia zmian (notabene — korzystnych!) w dokumentacji oraz trudności finansowo-wykonawcze znacznie prze-

sunęły w czasie termin oddania obiektu do użytku. Ale, na szczęście, prace dobiegają już końca. Oficjalne otwarcie BDK „Zubr” jest przewidziane na 10 marca br.

„ZUBR” Białowieżski Dom Kultury

Po nowych, pachnących świeżą farbą pomieszczeniach, w większej gotowych do zagospodarowania (i zagospodarowywanych), wprowadza młody dyrektor BDK — STANISŁAW KUJAWIAK. Choć doskonale znam ten budynek, obecnie gubię się w jego wnętrzu. Przybyło sporo pokoi, sal — to już zupełnie inny obiekt, bardziej pojemny, funkcjonalny. Bez wątpienia, może go pozazdrościć Białowieża niejedno miasto, nawet wojewódzkie. Tym bardziej w dzisiejszych, dość trudnych dla kultury czasach.

— Powierzchnia użytkowa całego gmachu wynosi około 1 tys. m kwadr. — mówi S. Kujawiak. Jedną piątą przypada na salę

kinową (156 miejsc) i scenę. Będzie tutaj odbywał próby nasz zespół muzyczny. Salę kinową wraz z salą boczna (wystawową), będziemy chętnie udostępniać na przyjęcia weselne. Biblioteka rozgałęzi się aż na trzech poziomach (130 m kwadr.). Będą oddzielne

wypożyczalnie — dla dorosłych i dzieci, a ponadto czytelnia pism specjalistycznych, z możliwością oglądania tutaj także programu tv. Obecnie rozpoczynamy przenoszenie księgozbioru. W niedalekiej przyszłości urządzimy przy bibliotece punkt sprzedaży różnych wydawnictw.

— Świetlicę głównej towarzyszy kilka pomieszczeń pomocniczych. Oddzielne sale przeznaczone dla teatru i tańca i zespołów dziecięcych Pomyśleliśmy i o pracowni fotograficznej. W połowie roku zatrudnimy na pół etatu plastyka. Już teraz można oglądać u nas tv satelitarną. W całym obiekcie mamy dziesięć wyjść antenowych. Dysponujemy

też pomieszczeniem na kawiarnię, z około 40 miejscami. W hali wejściowym planujemy urządzenie sklepu. Obecnie poszukujemy agenta do prowadzenia kawiarni i kinooperatora. W ogóle czynimy starania o powołanie fundacji przy naszym obiekcie...

Dalsze plany dyrektora placówki to: zakupienie aparatury przenoszącej obraz wideo na ekran kinowy by móc urządzać pokazy filmów przyrodniczych dla turystów, utworzenie stałej galerii malarstwa białostockich twórców, z możliwością sprzedaży prac, kursy nauki angielskiego i niemieckiego.

Na otwarcie BDK „Zubr” ma przybyć z Kamieńca (BSRR) zespół artystyczny. Będzie można również obejrzeć wystawę prac utalentowanej białowieżskiej malarki, Tamary Tarasiewicz.

PIOTR BAJKO

S. DWORAKOWSKI

Lg 1460-1

Zastrzega się prawo wycofania urządzenia z przetargu bez podania przyczyn.

PRACOWNIA ODZIEŻY SKÓRZANEJ

„MAT LEDER”
OFERUJE

atrakcyjne wzory:

- SUKIENEK,
 - SPÓDNIC,
 - SZORTÓW,
 - KOMBINEZONÓW
- Zadzwoń 412-927.

g 2008-1

SZYŃKA

NAJTAŃSZA W KRAJU

tel. 241-61 Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

k 7995-0

Prywatna Firma Budowlana ZŁECI:

Wykonanie stolarki drzwiowej i okiennej.
ZATRUDNI:
□ murarzy-tylnarzy
□ zdunów
□ mechaników samochodowych
□ dozorców.

Białystok 6, skr. pocz. 18

g 2030-0

OKAZJA!

Pralki WIATKA 14 — tylko 3.100.000
Łodówki H-130 — tylko 1.600.000

PUS Suwałki, ul. Noniewicza 14A tel. 44-96.

Sg 227-0

BLACHY

ocynkowane
ZPED Augustów tel. 45-302

g 1225-00

Usługi

AGENCJA PRAWNICZA „DOMINIUM” — kupi — sprzeda mieszkania, domy, działki — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40, Legionowa 18 — 418-360 wewn. 240. g 1998-0

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Teresie Misztalewskiej z powodu śmierci

OJCA

składają:
Dyrekcja i współpracownicy Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Białymstoku.

g 2043-1

PAL montaż. 521-349.

g 1862-0

WYKONUJE usługi w zakresie budowlanym. Tel. 753-324.

g 2032-1

samochody

AUTO-KOMIS przyjmuje do sprzedaży komisowej samochody osobowe i dostawcze wszystkich marek, przesyłki towarowe, campingowe, ciagniki i sprzęt. Zgłoszenia Giżycko, tel. 57-31.

p 130-1

126p (1991), 126p (1985) październik samienie na samarę 2100, przynęta inne propozycje. Etk, tel. 60 15 27-35, po 15 43-38.

p 130-1

FORD Granada rok prod. 1991 po wypadku — sprzedam. Nowa Wieś 18, 16-200 Dąbrowa Białostocka.

g 2027-1

ŁADE, niwę półroczną sprzedam. 52-00-97 (wieczorem).

g 2022-0

SPRZEDAMY tani: jelec JW317, star C-200, skoda MTV-5, kamaz, autobus jelec 0432, PPT PKS, ul. Oetowa 2, tel. 270-31 w. 273.

g 2043-1

SPRZEDAM toyotę — 53 oraz VW Jetta — 80, z silnikami — 84, wtrysk benzyny. Białowieża, telefon po 16 12-301.

g 2046-1

SPRZEDAMY: samochody Tarpan — 239D izotermy oraz nadwozia wszelkich typów do samochodów: Żuk, Tarpan i innych, „Mechanik” — Słupsk, tel. 358-86.
SPRZEDAM części lady 1300 z silnikiem, polonez 83. Trzciannę, Nowa 3/A.

g 2047-1

różne

KOZIE mleko już od soboty pod Opakiem godz. 10.

g 2049-0

„BUDOMEX” w Goldapi oferuje hurtowe zaopatrzenie w glazurę i terakotę produkcji Opoczno oraz wyroby hutnicze, aktualnie stal zbrojeniowa średn. 6 do 12, blacha ocynk., kątowniki. Tel. 15-11-42, telex 522170, ul. Gumbińska 1. Zapraszamy do hurtowni artykułów spożywczych.

k 7059-0

SPRZEDAŻ kreszu. Tel. 242-75.

g 2040-1

M.A.D. hurtownia poleca importowane i krajowe, kosmetyki, zabawki, biżuterię, odzież, chemię gospodarczą, Łomianki k. Warszawy, ul. Jedności Robotniczej 49. Zapraszamy 8.00—17.00, soboty 8.00—15.00.

k 7907-0

UWAGA HANDLOWCY!

TANIO — SZYBKO — PEWNI
Zaopatrzenie Wasze sklepy i hurtownie w towar wysokiej jakości w GRUDZIĄDZKICH ZAKŁADACH PRZEMYSŁU GUMOWEGO



ul. Waryńskiego 32-36 86-300 Grudziądz
telefon 292-22 telex 0552277 fax 256-43
Nasza oferta to szeroka gama wyrobów:

- **OBUWIE**
tekstylne, gumowe i pow. gumowo robocze i wędkarskie
robocze filcowo-gumowe,
obuwie szkolne oraz wyjściowe
- **SPRZĘT CAMPINGOWY**
materace pneumatyczne 1- i 2-osobowe, łodzie pneumatyczne i motorowe, mieszki, pletwy pływackie dla pletwonurków i narciarzy wodnych, ubrania żeglarskie
- **UBRANIA I PELERYNY** ochronne z tkanin pogumowanych
- **PŁYTY PODESZWOWE** styrogum w różnych kolorach
- **ZBIORNIKI** z tkanin pogumowanych do wody, paliw i chemikali

ZAPEWNIAMY KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY I DOSTAW!
ZAKUP TOWARU W NASZEJ FIRMIE — TO DOBRY INTERES!

k 7935-0

Swetry włoskie HURTOWO

Warszawa, tel. 29-38-62.

Lg 1143-00

PAPIER importowany (bezpyłowy) i kserograficzny 32.500, teleksowy, teleksowy po perforacji kalkulatorów. Sienkiewicza 77. 751-359 w. 17.

g 2035-0

SPRZEDAM łożko Tinden — Ikea, nowe. Tel. 417-478.

g 2033-1

SPRZEDAM RTZ 250, przykrywą silnika 1500S, komplet kuchenny używany, tel. 514-444 (po 15).

g 1999-1

BLACHA ocynkowana 60.000 — rachunki. 18-26-32.

g 2032-0

UDOSTĘPNIĘ garaże na hurtownię. Łomża, tel. 17-75-98.

Lg 1453-00

SPRZEDAJĄ maszyny przemysłowe krawieckie, stębnówki LZ Minerwy i dziurkarkę nową. Tel. 236-12.

g 2041-0

OBLIGACJE kupię. 433-934.

g 1956-0

DEBY sprzedam. Nałogi 6, gm. Bielsk Podlaski.

g 2031-1

KOMPLET drewna na dom sprzedam. Supraśl, Nowy Świat 17.

g 2038-1

DOM w stanie surowym — sprzedam. 523-121.

g 2045-1

ODSTAPIĘ na działalność gospodarczo-produkcyjną lub na magazyny budynek gospodarczy o pow. 500 m kw., budynek mieszkalny 80 m kw., CPN 10.000 i wraz z 0,80 ha działki. Maciej Zendzian, Rzędziany 17.

g 2000-1

SPRZEDAM gospodarstwo rolne wraz z budynkami o powierzchni 14 ha oraz ciagnik Zetor 3011. Witold Bujno, zam. Zareby 17-306 Dziadkowice, woj. białostockie.

g 2026-1

UNIEWAŻNIA się z dniem 1991. 02.25 skradzioną pieczęć o treści j.n. Firma „Agent” 19-300 Etk Woj. ciech Możej w. Gdańska 12/45, tel. 33-13, 40-96.

g 2033-1

HURTOWNIA „GLASS”

Giżycko, ul. Kolejowa 1

ZAPRASZA W GODZ. 9—17 I OFERUJE:

- wyroby Krośnieńskiej Huty Szkła w ok. 80 asortymentach
- duralex (duży wybór — niskie ceny)
- porcelanę (serwisy obiadowe, serwisy do kawy, talerze, półmiski)
- porcelit (talerze, półmiski, salaterki, kubki)

tel. 39-67

k 7967-0

Coca-Cola • TYLKO 1480,- zł
• BUTELKI 0,33 l
• UDZIELAMY RABATU

IMPORTOWANE Pepsi-Cola

AGENCJA POLLO
WARSZAWA UL. KARMELICKA 19
tel. 0-22/317-333 tlx 81-42-79 fax 0-2/635-80-16
• REGULARNE DOSTAWY • SPRZEDAŻ HURTOWA
Proszy o telefoniczne ustalenie terminu

k 7994-00

HURTOWO MAGNETOWIDY TELEWIZORY ODTWARZACZE

„Asdex” Białystok, Sienkiewicza 24
tel/fax 435-590
tel. 435-844 tlx 853151

k 7870-0

UWAGA! DZIEŃ KOBIET

Hurtownia „GLASS”
Giżycko, ul. Kolejowa 1

OFERUJE

atrakcyjne prezenty dla Pań

- czeską biżuterię — jablonex
- ponadto zestawy stołowe z duralexu
- szkła krośnieńskiego
- porcelany
- porcelitu

ZAPRASZAMY od 9 do 17.

k 7964-00

HERBATA NAJTAŃSZA W KRAJU!!!

tel. 241-61 Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

k 7963-0

Białostockie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienna” Oddział w Olecku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— sam. Polonez 1500, rok prod. 1979
cena wywoławcza — 14 mln zł
Przetarg odbędzie się w dniu 20.03.1991 roku o godz. 10 w siedzibie Oddziału w Olecku.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić najpóźniej do godz. 8 w dniu przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 27.03.1991 r. o godzinie i miejscu j.w.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu.

k 7916-1

SENSACJE ● PRZYGODY ● SPORT ● MOTORYZACJA ● KRYMINALY ● FILM ● PIĘKNE ● DZIEWCZYN ● VIDEO

NOWOŚCI!!!

KOLOROWY
MAGAZYN
DLA WSZYSTKICH

Lektv

JUŻ
W KIOSKACH

NOWOŚCI!!!

KUPISZ — wygrasz wycieczkę na HAWAJE

k 7725-0



Krzysztof Budka: „Nie boimy się”!

Puchary na początek piłkarskiej wiosny

Za oknami jeszcze topniejący śnieg, do kalendarzowej wiosny mamy trochę czasu, ale już jutro, 6 bm. rusza piłkarska wiosna. Rozpoczną ją ćwierćfinałowe mecze o europejskie puchary.

Dzięki dobrej postawie warszawskiej Legii w gronie ćwierćfinalistów mamy repre-

zentanta Polski. Stołeczny zespół spotka się w Pucharze Zdobywców Pucharów z włoską Sampdorią Genua. Rywal nie wymaga rekomendacji. Jest aktualnie wiceliderem (ustępuje Interowi Mediolan gorszą różnicą bramek) ekstraklasy Italii. W jego składzie widnieje wiele znanych nazwisk reprezentantów kilku państw.

Legia przystąpi do meczu bez Józwiaka (żółte kartki). Ale... oddajmy głos kapitanowi drużyny Krzysztofowi Budce: „Nie będziemy mrozić bramki. Taka gra nie pasuje do psychiki mojej i moich partnerów. Nie ma w drużynie przesadnego respektu dla niewątpliwie wielkiej klasy przeciwników. Jest zapal do gry i — powtarzam — nie boimy się”

Szlagierem śródownych pojedynków będzie z pewnością mecz w Mediolanie między

AC Milan a Olympique Marsylia. Spotkanie to, jak również grę Legii z Sampdorią, będzie transmitować polska telewizja.

Oto zestaw par ćwierćfinałowych (w nawiasach godziny rozpoczęcia meczów). Puchar Europy: Spartak Moskwa — Real Madryt (17), Crvena Zvezda Belgrad — Dynamo Drezno (15.30), AC Milan — Olympique Marsylia (20.30), Bayern Monachium — FC Porto (20.30); Puchar Zdobywców Pucharów: Legia Warszawa — Sampdoria Genua (17.15), Dynamo Kijów — FC Barcelona (17), Manchester United — Montpellier (21), FC Liege — Juventus Turyn (20.30); Puchar UEFA: FC Bologna — Sporting Lizbona (17.30), Broendby IF — Torpedo Moskwa (19), Atalanta Bergamo — Inter Mediolan (20.30), AS Roma — FC Andorlecht (19). (opr. dk)

Trofeum Estonii dla Sławomira Ostrowskiego

W znakomitych warunkach lodowych, przy silnym wietrze, rozgrywane są w okolicach Tallina międzynarodowe zawody bojerowców. Bardzo miłe są pierwsze wiadomości, które otrzymaliśmy od red. Janusza Poryckiego z „Gazety Olsztyńskiej”.

Odbił się już Puchar Estonii, w którym — oprócz gospodarzy — startowali reprezentanci Holandii, Niemiec, Finlandii, Szwecji, Angli, USA, Danii, Polski, Litwy i ZSRR.

Główne trofeum zdobył zawodnik MKŻ Mikołajki Sławomir Ostrowski. Wyprowadził on swego koleżkę klubowego Władysława Stefanowicza. Za bojerowcami z Mikołajek uplasowali się: Rene Kuulmann (Estonia), Anatolij Burdas (ZSRR) i Piotr Burczyński (AZS Olsztyn).

Młodzi żeglarze lodowi Danii, Finlandii, Estonii, Niemiec, ZSRR i Polski, startujący w mistrzostwach Euro-

py juniorów, mają poza sobą już cztery zwycięgi. Prowadzi Tomasz Juro (Estonia) przed Łukaszem Burczyńskim (Juwenia Olsztyn) i Miłkaszem Erdsem (Finlandia). Na dobrej, ósmej pozycji sklasyfikowany jest Cezariusz Bigda (MKŻ Mikołajki).

Po trzech wyścigach regat o puchar jachtoklubu „Haapsal” prowadził Piotr Burczyński (AZS Olsztyn) przed Vajko Vooremaa (Estonia).

Wczoraj wieczorem miały zakończyć się mistrzostwa Europy juniorów. Dziś rozgrywany będzie Puchar Europy seniorów, a od jutra ruszają mistrzostwa Europy seniorów.

Pod nieobecność najlepszych polskich bojerowców odbyły się otwarte mistrzostwa okręgu suwalskiego w żeglarstwie lodowym. Wśród seniorów zwyciężył Roman Morgaś (MKŻ) przed Adamem Baranowskim (Juwenia Olsztyn) i Mirosławem Kołodziejczykiem (Baza Mrągowo), a w gronie juniorów — Sebastian Kosnik przed Adamem Zielńskim (obydwaj Baza) i Maciejem Tyczkowskim (MWOS Suwałki). (dk)

Uwaga kibice Jagiellonii!

W niedzielę, 10 bm. startuje runda wiosenna piłkarskiej II ligi. A już w jutrzejszym wydaniu „GW” z 6 marca tradycyjny „Skarb Kibica”. W nim zaś: dokładny terminarz rozgrywek, skład Jagiellonii i informacje o drużynie, rozmowa z trenerem Mirosławem Mojsiuszko.

Zapraszamy do kiosków „Ruchu” i lektury!

Pomoc przyszła z Ołwocka

Kolejny sponsor piłkarzy Jagiellonii

Ciekawostka! Piłkarze Jagiellonii zyskali kolejnego sponsora, który pochodzi z zewnątrz. Pierwszym był Sławomir Wojtulewski z Bielska Białej, a od wczoraj wspomagać będzie II-ligowych piłkarzy „Duo” spółka cywilna — Piotr Nowara i Tomasz Skrzyber z Ołwocka. Jak na razie nasi rodzimi sponsorzy nie darzą zbyt wielką sympatią jedenastki Jagiellonii.

Skąd wzięło się zainteresowanie naszymi piłkarzami — zapytaliśmy Piotra Nowarę.

— Jestem biłostoczaninem i od wielu, wielu lat kibicuję temu

zespółowi. Firma nasza ma siedzibę w Ołwoku i filię w Warszawie, ale nadal jestem wierny jagiellończykom.

— Jakiej pomocy udzielił spółka naszym piłkarzom?

— Na razie ustaliliśmy to w trzech punktach. Pierwszy, to zakup kompletnych strojów łącznie z dresami i torbami. Następny to zorganizowanie plebiscytu kibiców na najlepszego zawodnika II-ligowego meczu rozgrywanego na własnym boisku. Już 10 bm. w inauguracyjnym pojedynku każdy kto wykupi bilet czy kartet będzie mógł wpisać na nim nazwisko zawodnika, który jego zdaniem zagra najlepiej, a po meczu wrzucić do specjalnej urny. Nagrodę pieniężną, ufundowaną przez nas, otrzyma zwycięzca plebiscytu, a wśród kibiców rozlosowana zostanie nagroda rzeczowa. No i trzeci punkt, to premia pieniężna dla całego zespołu w zależności z sukcesywnością na remis, zwycięstwa i stracone bramki.

— Czy nie boi się pan bankructwa, jeżeli Jagiellonia zacznie zwyciężać?

— Tego się nie obawiam. Proszę spojrzeć na nasze wyniki.

— Czego pan oczekuje w zamian za pomoc od piłkarzy?

— Sponsoringiem wiąże się z reklamą i wiarygodnością naszej działalności. Jesteśmy firmą remontowo-budowlaną. Ponadto wierzę, że Jagiellonia awansuje do I ligi. W przyszłości, gdy w Polsce powstaną piłkarskie kluby zawodowe, które będą musiały wejść w spółki z dużymi przedsiębiorstwami i firmami, to my będziemy pierwszymi udziałowcami.

— Dziękuję za rozmowę. (opr. dk)

W turnieju „Solidarności”

Trzymać języki!

W hali AMB w Białymstoku trwa piłkarski turniej zakładów pracy zorganizowany przez RSKF NSZZ „Solidarność”.

W klasyfikacji najlepszych nie nastąpiły zmiany. Nadal na pierwszym miejscu jest „Kasol”, a zdobywcą 19 bramek Grzegorz Cliko z FPIU przewodzi stawce strzelców.

Na ostatnią pozycję w tabeli spadła drużyna ZBK, mimo że wygrała 2:0 z GS Zabłudów.

Emocje jakie towarzyszą pojedynkom na parkiecie niepotrzebnie wywołują u niektórych zawodników słownictwo, jakie, nie

przystoi dzentelmenom i sportowcom. Stąd apel o większą kulturę i trzymanie języków na wodzy.

Wyniki VIII kolejki spotkań: GS Zabłudów — ZBK 0:2, OPPMA — Filia UW 2:2, WPEC — BFM 1:4, FPIU — „Rywal” 4:2, TOR SA — „Kasol” 1:4, Blazet — Spolem 1:4.

W niedzielę, 10 bm. zmierza się: Spolem — GS Zabłudów (g. 18.30), Kasol — Blazet (g. 19), Rywal — TOR SA (g. 19.30), BFM — FPIU (g. 20), Filia UW — WPEC (g. 20.30), ZBK — OPPMA (g. 21). (opr. dk)

Trenerskie przemyslenia

Zaprzeczył mądrościom Wschodu

„Kto otwiera swoje serce ambicji, zamyka je przed spokojem”. Tak głosi jedna z ludowych mądrości Dalekiego Wschodu. I doprawdy nie sposób się z tym nie zgodzić. Szczególnie kiedy śledzi się poczynania ludzi sportu, bo rywalizacji w tej dziedzinie życia towarzyszą ciągle niepokoje. A najbardziej wyraźnie jest to widoczne, gdy przyjrzymy się losom trenerów.

Przed kilkoma dniami mężczyzna w młodej, bo zaledwie 43-letni, szczupły, wysportowany, wyglądający raptem w szpitalu. Powód? Atak serca. Gdyby nie natychmiastowa ingerencja skłepa chirurga-kardiologa mógłby dojść do tragedii. Nie tylko rodzinnej zresztą. Bo rzecz działa się w Barcelonie, a rzeczony, to Johann Cruyff, trener uwielbiany przez kibiców „Barcy”.

Oczywiście jest, że głównym powodem sercowej zapaści Holendra stała się — wynikająca z ogromnego zainteresowania — przeogromna presja wyniku towarzysząca jego działalności. A, że jest trenerem ambitnym, przeto nie dziwnego, iż w chwili po przebudzeniu się po zabiegu zapytał o... wynik pucharowego meczu FC Barcelona — Las Palmas. Zwycęstwo jego podopiecznych 4:0 najwyraźniej poprawiło mu samopoczucie. Do pracy wrócił jednak najwcześniej za dwa miesiące.

Z Hiszpanii przeniesliśmy się do Anglii. Wiadomo, że spadła na kibiców FC Liverpoolu nieczym piorun z lazurowego nieboskłonu. Oto najlepszy szkoleniowiec Wysp Brytyjskich w latach 1984, 1988 i 1990, menedżer aktualnego mistrza Anglii i wówczas jeszcze lidera tabeli, Szkot Kenny Dalglish, po trwającym 14 lat paśmie bezspornych sukcesów z jego udziałem w tym klubie, najpierw jako zawodnika, następnie grającego trenera, a od 4 lat już tylko szkoleniowca, ni stąd ni zowąd powiedział: „dość”.

Na konferencji prasowej, po remisowych pucharowych derbach Liverpoolu z Evertonem, kiedy to jego zespół czterokrotnie tracił prowadzenie, najnormalniej w świecie oświadczył, iż chwilowo ma po dziurki w nosie życia w ciągłym stresie, jest zmęczony i musi odpocząć. Poprosił ponadto, aby w jego decyzji nie doszukiwano się dodatkowych podtekstów. A działało się to przed jego 40 urodzinami, które właśnie wczoraj minęły.

Każdy wybitny trener, a do takich z pewnością należał Cruyff i Dalglish, posiada w sobie coś, co zwykło się nazywać charyzmą. Niejako jej składowe, to osobowość, wiedza fachowa, zdolności psychologiczne, talent dyplomatyczny. No i oczywiście, a raczej przede wszystkim — intuicja. Wyuczucie utożsamiane w praktyce ze szczęściem.

Od chwili kiedy zasiadają na trenerskiej ławce, właśnie intuicja pozwoliła Dalglishowi i Cruyffowi podjąć setki trudnych decyzji dotyczących transferów, taktyki, składów czy zmian zawodników. Wychodzi jednak na to, że w odniesieniu do własnej osoby Szkot okazał się lepszy od Holendra. Nie da się bowiem wykluczyć, iż Kenny dzięki rezygnacji uniknął przypadłości, która przytrafiła się Johannowi. Bo trzeba wiedzieć, że ten pierwszy swą decyzję podjął kilka dni wcześniej przed wyładowaniem Cruyffa w klinice, więc o nieszczęściu kolegi po fachu jeszcze wówczas nie wiedział.

Jestem przekonany, iż obie te trenerskie sławy wcześniej czy później wrócić do pracy w zawodzie. Tak jak wrócił — biorąc przykład już z krajowego podwórka — Jurek Kopa, który ledwie przekraczając czterdziestkę (przed sześcioma laty), również przeszedł — podobnie jak Cruyff — poważny atak serca. Wrócić nie dla pieniędzy oczywiście, bo akurat tych całej trójce raczej nie brakuje. Wrócić, bowiem piłka jest jak narkotyk. Z nią łączy, a bez niej jeszcze gorzej.

Natomiast na trenerskiej ławce nigdy już nie zasiadł sobotni, dostojny jubilat — Kazimierz Górski. Tryskający humorem, rześki, elegancki 70-latek, bez bodaj krzty zgorzknienia, chociaż powody by się znalazły (w kraju pracował za grosze). Wręcz przeciwnie, ciągle pełen pogody ducha, prostolinijny, życzliwy, skromny. Ciągłe taki sam, jak przed laty. Trener — legenda. Szkoleniowiec o rzadko spotykanym dorobku. Słowem człowiek wielki, a zarazem człowiek zwyczajny.

„Życie jak gra” — ktoś, kto chociaż trochę lubi futbol, a oglądał telewizyjny film o jubileacie pod takim właśnie tytułem, nie mógł się nie wzruszyć. Mnie przy okazji nasza refleksja: czy jeszcze kiedykolwiek wrócić czas taki sukcesów, takiej radości z gry piłkarskiej i takiego zainteresowania kibiców?

Ale wróćmy do wątku zasadniczego. Sama trenerska charyzma, nie poparta ambicją, pracowitością do odnoszenia sukcesów nie wystarczy. Gdyby więc Kazimierz Górski nie był trenerem ambitnym osiągnąłby oczywiście znacznie mniej. Czyli, że on również otworzył swoje serce ambicji, ale nie zamknął go automatycznie — jak Cruyff, Dalglish czy Kopa — przed spokojem. Nie poddając się niszczącemu działaniu stresów niejako zaprzeczył nawet mądrościom Dalekiego Wschodu, chociaż nawet o tym nie wie. Fenomen!

GRZEGORZ SZERSZENOWICZ

OD REDAKCJI: Tym tekstem trener GRZEGORZ SZERSZENOWICZ powraca na nasze łamy. W każdym wtorkowym wydaniu „GW” będzie komentował aktualne wydarzenia sportowe.

„Gazeta Współczesna”. Dziennik RSW. Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny — Anatol Wakulik, tel. centrali — 232-41.

O wszystko z Polonią

Trwają rozgrywki eliminacyjne mistrzostw Polski juniorek w koszykówce. W minioną niedzielę Włókniarz Białystok wygrał w Olsztynie ze

Zwycięstwa szczypiornistów

Udanie rozpoczęli rundę rewanżową rozgrywek o wejście do II ligi piłkarze ręczni AZS Białystok. Pokonali Olimpia Kętrzyn 40:31.

Kolejne zwycięstwo odnieśli też juniorzy młodsi AZS, walczący o wejście do finałów XVIII OSM. Wygrali w Bartoszych z Lyna 23:19 (13:9). Najwięcej bramek zdobyli: Krzysztof Gradziński — 9, Krzysztof Jackowski — 5, Marek Rejchemba — 4 (dk)

Wygrały i przegrały

Rozpoczęły się mistrzostwa maczoregionu mazursko-warszawskiego w siatkówce juniorek młodszych. W pierwszych meczach wyjazdowych zespoły Juwenia I pokonała Jantara Ostrołękę 3:2 i Warmię Olsztyn 3:0, a Juwenia II przegrała z Jantarem i Warmią po 0:3. (dk)

młodszych do XVIII OSM. Znakomicie spisała się w wadze 48 kg Izabela Sadowicz. Zwyciężyła, pokonując wszystkie swoje rywalki przed czasem. W wadze do 56 kg Agnieszka Kupraszewicz była druga. Obie dziewczeczki Hetmana mają duże szanse na awans do finałów spartakiady. Przed nimi jeszcze druga eliminacja. A przed Roszkowską i Kosińską silnie obsadzony turniej w Grudziądzu w najbliższą sobotę i niedzielę. (dk)

Puchar „PS” i PZTS

Aż ponad 150 dziewcząt i chłopców spotkało się przy stołach pingpongowych w wojewódzkim turnieju o Puchar „Przeglądu Sportowego” i PZTS, rozegranym

w sali ZSRoL w Białymstoku. Mieli o co walczyć. Po dwóch zwycięstwach w każdej grupie awansowało do eliminacji strefowych. Ponadto atrakcyjne nagrody wartości 1 miliona złotych ufundowała białostocka firma „Multi-System”, a fundusz upominków wzbogaciła także księgarnia pani Grażyna Narek. Ta droga organizatorzy dziękują sponsorom białostockiego tenisa stołowego.

Premiowane miejsca zajęli: rocznik 1980 i młodsi — 1. Katarzyna Skalmińska (Włókniarz), 2. Renata Lewantowicz (SP Czerwona) oraz 1. Wojciech Derda (Włókniarz), 2. Rafał Rula (SP Turośń Kościelna); rocznik 1978/79 — 1. Katarzyna Puciłowska, 2. Karolina Lenczewska (obie Włókniarz) oraz 1. Marcin Mandewicz (SP Bogusze), 2. Rafał Stachurski (SP Góra); rocznik 1977 — 1. Katarzyna Siemieniuch, 2. Elżbieta Rusiłowicz (obie Włókniarz) oraz 1. Paweł Boitruzek (Juwenia), 2. Adam Zińczuk (SP Suraz). (dk)

Grali także młodzi koszykarze Instal. W eliminacjach do XVIII OSM kadetów Instal I wygrał w Pruszkowie z MKS MOS 92:78 (55:38), a Instal II pokonał w Warszawie MKS MOS II 93:60 (55:27). Najwięcej punktów zdobyli: dla Instal I — Dziejma — 25, Smolej — 22, Gliódz — 20; dla Instal II — Bogusz — 25, Kalinowski — 18, Chomik — 17.

W eliminacjach mistrzostw Polski juniorek Instal uległ w Białymstoku Legii Warszawa 58:78 (30:44). Najwięcej punktów zdobyli: Krajewski — 18, Mocarski — 12 i Milenkiewicz — 10. (dk)



W OCZEKIWANIU WIOSNY.

W Suwalskiem

Bezrobocie nie maleje

W woj. suwalskim jest już 27 tys. bezrobotnych. Wskaźnik bezrobocia wynosi aż 19 proc. i jest jednym z najwyższych w kraju. W gorszej sytuacji znajduje się jedynie woj. łomżyński.

Nie jest to zbieg okoliczności. Oba województwa nie są zbyt uprzemysłowione. Dotychczas część występującej tam nadwyżki siły roboczej wchłaniały inne regiony kraju. Obecnie sytuacja uległa radykalnej zmianie. Zaczynają się przymusy — już niestety — powroty ludzi, szczególnie młodych, w rodzinne strony, na skutek restrukturyzacji przemysłu. Ponadto znaczna część mieszkańców tych województw była zatrudniona w galeziach przemysłu oraz instytucjach, które bądź uległy likwidacji (wojewódzkie związki, różne urzędy), bądź przeżywały kryzys ekonomiczny spowodowany recesją gospodarczą (przedsiębiorstwa budowlane, przemysł lekki itp.).

W woj. suwalskim są już takie rejony jak Węgorzewo, Pisz, Sejny i Olecko, gdzie wskaźnik bezrobocia osiągnął nawet ponad 25 proc. W niektórych miejscowościach m.in. w rejonie sejneńskim sytuacja jest wręcz tragiczna. Nie ma w ogóle ofert pracy dla mężczyzn, a w oleckim jedna oferta przysłała na... 1168 kobiet. Trudno też o pracę dla absolwentów. Stanowią oni 10 proc. ogółu poszukujących pracy. Wśród nich są również osoby z wyższym wykształceniem.

Służby zatrudnienia czynią wiele, aby złagodzić skutki zaistniałej sytuacji. Na walkę z bezrobociem wydano w ub.r. prawie 75 mld zł. Dla ok. prawie 1,8 tys. osób przygotowano prace interwencyjne, udzielono ok. 900 pożyczek na rozpoczęcie działalności gospodarczej, zainicjowano przekwalifikowanie i przyuczenie do nowych zawodów itp.

Jest to jednak niemal syzyfowy wysiłek. Bezrobocie bowiem nie maleje, ale wciąż rośnie. Nie można jednak za to winić biur pracy, to nie one są sprawcą takiej skali bezrobocia.

Napad i rabunek w pobliżu kawiarni „Skrzydło” w osiedlu Północ! Dwaj sprawcy usiłują zbiec! — taką alarmującą wiadomość otrzymała ok. godz. 21.15 Komenda Rejonowa Policji w Suwałkach. Oficer dyżurny natychmiast skierował na miejsce dwa radiowozy. Ktoś z przechodniów wskazał kierunek ucieczki napastników. Policjanci ruszają w pościg. Udało się...! Zatrzymani dwaj młodzi lu-

Może to zabrzmieć paradoksalnie, ale w biurach pracy brak... ludzi. Minister J. Kurowski dzieląc etaty przewidywał, że w kraju będzie 400 tys. bezrobotnych. Obecnie jest ich już ponad milion. W moim przekonaniu przynajmniej część bezrobotnych, szczególnie z wyższym wykształceniem, mogłaby znaleźć pracę przy zatrudnianiu innych.

Na uwagę zasługuje kilka ciekawych inicjatyw, których realizacja może wprowadzić pewne ożywienie w gospodarce województwa. W październiku ub. r. rozpoczęła w Suwalskiem działalność misja specjalistów francuskich. Mają oni opracować kierunki zmian w funkcjonowaniu województwa, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju turystyki i restrukturyzacji przedsiębiorstw. Nawiazane w ub.r. kontakty z EWG i USA pozwolą na przyspieszenie rozwoju bazy turystycznej. Przy Wojewódzkim Biurze Pracy utworzone w ub.r. punkt informacyjno-konsultacyjny, którego zadaniem jest wspieranie prywatnej przedsiębiorczości. Można tu uzyskać poradę jak założyć prywatną firmę, jakie obowiązują przepisy i zasady finansowania i kredytowania, ulg, zwolnień od podatków itp. Punkt pełni też rolę pośrednika w poszukiwaniu nie wykorzystanych darowanych pomieszczeń, budynków, działek itp. Opracowano też poradnik dla osób pragnących podjąć działalność gospodarczą.

Skuteczność walki z bezrobociem zależy w dużej mierze od wsparcia władz centralnych. One dzielą fundusze, ustalają zasady ich wykorzystania itp. Niedawno wojewoda suwalski, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia i dyrektor Wojewódzkiego Biura Pracy złożyli wizytę ministrowi Pracy i Polityki Socjalnej. Przedstawiono kilka działań łagodzących skutki bezrobocia.

dzie to mieszkańcy Suwałk: uprzednio już karany za pobicie przez Sąd dla Nieletnich, 18-letni K.S. oraz karany dwukrotnie za włamanie, mający

Szukali zaczepki...

za sobą trzyletni pobyt w zakładzie karnym (reszta wyroku darowana na mocy amnestii), 21-letni A.A. Obaj będący pod wpływem alkoholu. Tego lutowego wieczoru przyszedli do kawiarni. Butni, pewni siebie, wyraźnie szukali zwady. Ponieważ siedząca

Ojczyzna pamięta i dziękuje

11 listopada ub.r. w Łomży rozpoczęła się cykl spotkań przedstawicieli władz z żołnierzami wojny polsko-bolszewickiej 1918—21 i żołnierzami Armii Krajowej. Kolejne, trzecie już spotkanie z kombatantami, odbyło się w minioną sobotę w klubie garnizonowym. Uczestniczyli w nim także wojewoda Franciszek Adamiak, przewodniczący Rady Miejskiej — Henryk Kapusiak, księża kapłani: żołnierzy-weteranów wojny polsko-sowieckiej — ks. Tadeusz Użyński oraz rejonu wojskowego w Komorowie — ks. Eugeniusz Sierbiński.

Uczestników spotkania powitał serdecznie dowódca garnizonu — płk Stanisław Górski, który stwierdził m.in., że dotychczas w Łomżyńskim uhonorowano już 68 żołnierzy z wojny 1918—21. W trakcie spotkania akt mianowania do stopnia kapitana wręczono por. Franciszkowi Waszulinowi, a ogółem na stopnie oficerskie mianowano 32 osoby. Kilkadziesiąt osób zostało uhonorowanych krzyżami „Za udział w wojnie 1918—21”.

Uhonorowano także dawnych żołnierzy AK. Krzyżem Walecznych udekorowano Annę Schild, która otrzymała także Brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami. Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczono Teofila Zarembe, a Brązowym — Antoniego Dąbrowskiego. W okolicznościowym wystąpieniu ks. E. Sierbiński wskazał na ogromne poświęcenie Polaków w walkach o odzyskanie niepodległości oraz wartości chrześcijańskie, które dla tysięcy żołnierzy stanowiły podjęcie do bitewnego wysiłku. Wyraził głębokiego szacunku i wdzięczności, a także życzenia dobrego zdrowia przekazał weteranom prezydent Łomży — Marek Przędziński, akcentując znaczenie obrony Łomży w 1920 r. dla losów wojny polsko-sowieckiej.

Wśród uczestników spotkania było czterech 95-latków, dwóch 94-latków, sześć osób, które ukończyły 93 lata i dwie — w wieku 92 lat. Wzruszającą i sympatyczną uroczystość zakończył wojskowy obiad, podczas którego oczywiście nie zabrakło grochówki. (klos)

Jeszcze o nazwach ulic

W związku z licznymi wnioskami mieszkańców, stowarzyszeń i organizacji, Rada Miejska w Łomży uznała za wskazane uporządkowanie nazewnictwa ulic. Zainteresowanych prosimy o składanie do 12 marca br. pod adresem biura obsługi rady — 18-400 Łomża, ul. Stary Rynek 14 wszelkich propozycji na ten temat.

Przewiduje się m.in. utworzenie odpowiedniej fundacji. Zajęłaby się ona przekwalifikowaniem pracowników, przygotowywaniem bezrobotnych do podjęcia działalności gospodarczej, szczególnie w usługach.

Dyrektor Wojewódzkiego Biura Pracy — Andrzej Wasilewski apeluje do organizacji społecznych, politycznych i gospodarczych, ludzi dobrej woli o wsparcie organizacyjne i finansowe tego przedsięwzięcia.

Marzeniem dyrektora A. Wasilewskiego jest również utworzenie w przyszłości szkoły, menedżera i konsultingu. Na dziś niezbędne staje się odtworzenie funkcjonujących ongiś punktów orientacji zawodowej.

Na realizację tych zamierzeń potrzebne są jednak zgoda i wsparcie finansowe Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej. Minister Michał Boni przyrzekł, że niebawem przyjedzie do woj. suwalskiego, aby na miejscu zapoznać się z sytuacją. Na tę wizytę czeka z niecierpliwością prawie 30 tys. bezrobotnych.

JAN WYGANOWSKI

Będą wybory w Grajewie i Zambrowie

Wojewoda łomżyński zarządził wybory uzupełniające do rad gminnych i rad miejskich w Grajewie i Zambrowie. Zarządzenie to ma ścisły związek z podjętą niedawno decyzją o rozdzieleniu kompetencji między radami miejskimi i gminnymi w tych miejscowościach.

W obu rejonach 59 radnych zachowuje swoje mandaty, z tego: w mieście Grajewo — 21 radnych, w gminie Grajewo — 8, w mieście Zambrow — 23, a w gminie Zambrow — 7. Wybranych będzie 35 radnych: w Grajewie — 7, w gminie — 10, w Zambrowie — 5, w gminie — 13 radnych.

Wybory odbędą się 12 maja br. Do 12 kwietnia br. zosta-

na ogłoszone zarządzenia wojewódzkiego komisarza wyborczego, ustalające odrębne dla każdej gminy granice i numery utworzonych okręgów wyborczych, siedziby terytorialnych komisji wyborczych oraz powołanie przez wojewódzkiego komisarza wyborczego terytorialnych komisji wyborczych. Do 18 kwietnia zostaną powołane obwodowe komisje wyborcze. W terminie do 4 maja br. obwodowe komisje wyborcze wywieszą ogłoszenia zawierające informacje o zarejestrowanych kandydatach. Następnego dnia do publicznego wglądu zostaną wyłożone spisy wyborców, które do 10 maja otrzymają przewodniczący obwodowych komisji wyborczych. (klos)

dziej z ofiar wyrwać kurtkę skórzaną, a po przeszukaniu kieszeni zabrali dokumenty. Kres napadzie położyła zdecydowana interwencja jednego z przechodniów. Nie na wiele zdążyła ucieczka. Policjanci byli szybsi.

Do czasu rozprawy sądowej „wrażenie opadną” im „skrzydełka”, bo zapewne nieprędko teraz „wyfruną” — podsumował rzecz całą jeden z policjantów, nawiązując do nazwy kawiarni. A do „Skrzydła” można teraz spokojnie wybrać się na kawę. Suwalskie radiowozy zjawiają się bowiem szybko. (jks)

Hymnem harcerskim „Wszystko co nasze” rozpoczął się zjazd Hufca ZHP w Giżycku. Tutejszy hufiec liczy ok. 2,5 tys. zuchów i harcerzy, a obejmuje swoją działalnością Giżycko, Ryn i Wydminy.

Zajęcia prowadzi 81 drużynowych, choć to stanowczo nie wystarcza. Coraz trudniej znaleźć chętnych do pracy w harcerstwie. Dotychczasowy komendant hufca — hm. Andrzej Szocił podkreślił aktywny udział harcerzy w zapewnieniu letniego i zimowego wypoczynku. Nawet w tym roku, gdy większość giżyckich uczniów spędziła ferie w domu, harcerze byli na zimowiskach lub obozach sportowych.

W Giżycku radzili harcerze

Giżycki hufiec jest inicjatorem rajdów po okolicy i rejsów po Wielkich Jeziorach Mazurskich oraz kursów na patent żeglarski i sternika jachtowego. Trzydziestu harcerzy i instruktorów uczestniczyło w rejsach morskich, a dwóch instruktorów w wyprawie dookoła świata na pokładzie „Zawiszy Czarnego”.

Z inicjatywy giżyckich harcerzy nie tak dawno odbył się festiwal piosenki harcerskiej i turystycznej a mieszkańcy mieli okazję posłuchać poezji śpiewanej.

Tak jak wszędzie, również w Hufcu ZHP dał o sobie znać brak pieniędzy. Trzeba było pomyśleć o zarabianiu na siebie — podpisano umowę z Rejonowym Biurem Pracy (zakup kserokopiarki i zatrudnienie 4 bezrobotnych), co pozwoliło świadczyć usługi kserograficzne i przeprowadzić konserwację bazy w Wydminach. To tylko niektóre inicjatywy harcerzy z Giżycka, o których mówiono na zjeździe.

Poruszono też problem szkolenia instruktorów, dodatkowych możliwości zarobkowania, braku harcówek i „Składowi harcerskiej”. Harcerze skorzystali z obecności burmistrza J. Grabowskiego i pytali o możliwości uzyskania pomieszczeń na harcówki, odzyskania drewnianej chaty nad Kanalem Łuczańskim, niegdyś zbudowanej przez hufiec, dziś będącej siedzibą... sex-shopu. Posulowali też lepsze wykorzystanie Międzyшкольного Ośrodka Sportów Wodnych.

W czasie zjazdu wybrano komendanta, komisję rewizyjną i delegatów na zjazd choroągwi. Nowym komendantem hufca została hm. Bożena Giedziusiewicz. (pim)

Propozycje kulturalne

Na najbliższe dni mieszkańcom regionu Wojewódzki Dom Kultury w Łomży proponuje:

□ kurs historii sztuki, przygotowujący młodzież do egzaminów wstępnych do szkół plastycznych. Zainteresowani zgłaszać się mogą do pokoju 311 w WDK, tel. 34-50;

□ dziś, 5 marca — na godz. 18 zapowiedziano w sali widowiskowej WDK koncert Stanisława Sojki i Jana Iwańskiego.

□ jutro, (6 marca) o godz. 9, 11 i 13 nie lada gratka czeka najmłodszych mieszkańców. W sali WDK zaprezentuje się kabaret „Figlik” z programem „Doświadczański i Wilcuś”. (klos)

5 marca br. w Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie odbędą się eliminacje rejonowe ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego. Początek o godz. 10.

Dziura na dziurze

Tak w wielkim skrócie można powiedzieć o stanie suwalskich ulic. Jeszcze kilkanaście dni temu było wszystko w porządku, bo śnieg skrywał wszystkie zanieczyszczenia. Teras śniegu nie ma i sydlę wyszło z worka.

Jedną z wojewódzkich Suwałkach przypominają motocrossowe tosy. I nie ma żadnej różnicy między ulicami ważniejszymi i mniej ważnymi. Wszystkie są w jednakowym, opłakanym stanie. Chcąc jednak nie które wyróżnić można m.in. wymienić ulicę Wojska Polskiego, Nowomiejską i Chopina. Zaczyna się również „spadać” ul. Kościuszki, zwłaszcza przy starym szpitalu. Może władze miasta — w natłoku innych problemów — nie wiedzą co się dzieje. A może widzą i same narzekają? Kierowcy, płacący podatek drogowy, na pewno. (m)